

## S P R A W O Z D A N I A

**Polsko-fińska konferencja historyków „In the Shadow of Russia. Poland and Finland in the 20th Century”, Warszawa, 24–25 października 2016 r.**

Trudno byłoby uznać, że możliwość bezpośredniej wymiany naukowych doświadczeń przez polskich i fińskich historyków nie jest wydarzeniem wyjątkowym. Tym bardziej uzasadnione więc stało się zorganizowanie – z inicjatywy prof. Marka Kornata – w dniach 24–25 października 2016 r. w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, przy współpracy Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, zapewne pierwszej, wspólnej konferencji – „In the Shadow of Russia. Poland and Finland in the 20th Century”.

Konferencja – podzielona na trzy panele (jeden w poniedziałek oraz dwa we wtorek) i wieńczącą każdy z nich dyskusję – odbyła się w języku angielskim. W poniedziałek w Sali Kościuszkowej IH PAN spotkanie otworzyło przywitanie fińskich gości przez przedstawicieli obu organizatorów. Zastępca Dyrektora ds. Naukowych w IH PAN – prof. Tomasz Wiślicz-Iwańczyk – mówił, że w ostatecznym rozrachunku oba państwa zamknęły XX w. z sukcesem. Dyrektor CPRDiP Ernest Wyciszekiewicz nakreślił natomiast krótko cele i zadania, jakie realizowane są przez tę instytucję. Głos zabrał także prof. Marek Kornat, który zaznaczył, że oba państwa, uzyskując niepodległość w wyniku wielkiej rewolucji geopolitycznej za sprawą I wojny światowej, stanęły w obliczu podobnego problemu: braku bezpieczeństwa – jednego z głównych tematów przygotowanej konferencji.

Podczas pierwszej, poniedziałkowej, sesji – prowadzonej przez prof. Tomasza Schramma – wygłoszono pięć z sześciu zaplanowanych referatów. Zabrakło jedynie wystąpienia prof. Andrzeja Nowaka, który z powodu innych zobowiązań nie mógł wziąć udziału w konferencji. W obradach nie uczestniczył też prof. Kimmo Rentola – jego referat odczytał dr Mika Suonpää.

Parę słów o każdej prelekcji – w kolejności ich wygłoszenia.

Profesor Vesa Vares zaprezentował swoje rozważania na temat obrazu Polski wśród fińskiej elity politycznej i fińskich intelektualistów w dwudziestoleciu międzywojennym. Mówca podkreślił, że w Finlandii Europa Środkowo-Wschodnia cieszyła się niewielkim zainteresowaniem. Różnice doświadczeń historycznych sprawiły natomiast, że bardzo często dominowało stereotypowe ujęcie Rzeczypospolitej – kładziono nacisk zwłaszcza na uleganie emocjom, „wojowniczość”, wpisane w mentalność Polaków, co miało pozostawać w sprzeczności z fińskim sposobem myślenia. Podkreślano również silnie katolicyzm Polaków. Trudno byłoby jednak mówić o jednolitej opinii o Rzeczypospolitej w tym okresie. Warto podkreślić, że raczej wysoko ceniono Józefa Piłsudskiego, a zamach majowy z 1926 r. spotkał się nawet z sympatią fińskiej socjaldemokracji, która uznała jego konsekwencje za najlepszą z możliwych wówczas dla Polski alternatyw.

Doktor Jarosław Suchoples w wieloaspektowym wystąpieniu *Troublesome Eastern Border: The Idea of an Anti-Soviet Baltic Alliance in the Early 1920s* skupił się na przyczynach, które uniemożliwiły powstanie tytułowego przymierza. Mimo pewnego sukcesu, jaki

stanowiło podpisanie 17 marca 1922 r. w Warszawie układu politycznego łączącego Polskę, Łotwę, Estonię i Finlandię, porozumienie to nie doczekało się urzeczywistnienia za sprawą odmowy jego ratyfikowania przez parlament fiński – w Helsinkach zwyciężyła myśl, że bliższe więzi w ramach tak pomyślanego bloku mogą okazać się sprzeczne z państwowymi interesami. Obawiano się m.in. zaangażowania w konflikt Warszawy z Moskwą i Berlinem, który wydawał się być trwałą możliwością w Europie Środkowo-Wschodniej. Pomimo że konferencje bałtyckie odbywały się i w następnych latach, nie doprowadziły do poważniejszych rezultatów. W 1932 r. Polska, Łotwa, Estonia i Finlandia – sygnatariusze układu w Warszawie sprzed dziesięciu lat – zawarły pakt o nieagresji z Moskwą. Oznaczało to – zdaniem dr. Suchoplesa – przekreślenie idei Związku Bałtyckiego z początku lat dwudziestych.

Profesor Dariusz Jeziorny podjął problem stosunku Polski i Finlandii wobec paktu wschodniego w połowie lat trzydziestych. Swoje wystąpienie podzielił na trzy części: 1) geostrategiczna pozycja Polski i Finlandii w tym czasie; 2) Różne warianty propozycji paktu wschodniego (1934–1935); 3) Stosunek Polski i Finlandii do tych propozycji. W omawianym okresie poprawie uległo międzynarodowe położenie Rzeczypospolitej dzięki unormowaniu relacji z ZSRS i Niemcami w ramach układów o nieagresji. Profesor Jeziorny zaznaczył, że Polska i Finlandia były zasadniczo przeciwne różnym wariantom paktu wschodniego – choć oficjalnie wyrażały stanowisko bardziej stonowane, wysuwając różne zastrzeżenia przeciw tej koncepcji. Zarówno Helsinki, jak i Warszawę jednoczyło dążenie do zachowania pokoju i *status quo*, choć różne drogi wiodły oba państwa do tych celów. Dla Rzeczypospolitej podstawowe znaczenie miały wytyczne wynikające z polityki równowagi – nie do pogodzenia z konsekwencjami paktu wschodniego. Finlandia z kolei orientowała się w kierunku bloku skandynawskiego, choć nie udało się jej doprowadzić do kooperacji militarnej w jego ramach. Mimo że Helsinki nie dostrzegały korzyści w nawiązaniu bliższej współpracy z Polską, oba państwa pośrednio łączyło przedstawianie ich jako proniemieckich w propagandzie ZSRS.

Profesor Kornat przedstawił problem paktu Ribbentrop–Mołotow z polskiej perspektywy, przywołując również wątek fiński – w tym m.in. dokumentację pozostawioną przez polskiego posła w Helsinkach, Henryka Sokolnickiego. Profesor Kornat, wskazując, że oba państwa należały do tej samej geopolitycznej strefy Międzymorza, przyznał, iż ich wzajemne relacje nacechowane były rezerwą z powodu innych priorytetów w polityce zagranicznej. Przypominając, że Finlandia i Polska sprzeciwiły się w 1939 r. żądaniom totalitaryzmów wymierzonych w ich niepodległość, podkreślił, iż w Warszawie decyzja o odrzuceniu dezyderatów niemieckich zapadła w styczniu 1939 r., a więc ponad trzy miesiące przed ogłoszeniem gwarancji brytyjskich, co nadaje jej dodatkową wymowę. Po szczegółowej analizie kontekstu polskiego w staraniach mocarstw zachodnioeuropejskich o pozyskanie do współpracy ZSRS w 1939 r., a także w pakcie Ribbentrop–Mołotow, prof. Kornat zwrócił uwagę, że po katastrofie Polski we Wrześniu relacje dyplomatyczne z Finlandią nie uległy zerwaniu, a Sokolnicki pozostał w Helsinkach aż do czerwca 1941 r. Wyjątkowym, końcowym akordem tego wystąpienia było przytoczenie listu Carla Gustafa Mannerheima do Henryka Sokolnickiego z października 1939 r., w którym fiński marszałek dawał wyraz swojemu współczuciu dla tragedii, jaka spotkała Polskę, i podziwu dla jej heroicznej walki.

Wbrew tytułowi – *The Links between Katyn and the Winter War* – ostatni referat w tej sesji autorstwa prof. Rentoli (oparty w dużej mierze na źródłach sowieckich) można podzielić – obok krótkiego wprowadzenia dotyczącego wcześniejszego okresu – na dwie główne części: współzależność między zbrodnią katyńską a wojną zimową, a także związek

między powstaniem warszawskim a rezultatami konfliktu fińsko-sowieckiego. Pośredni „wkład” Polski na rzecz Finlandii dało się już zauważyć w 1939 r. – ZSRS bowiem przeniósł doświadczenia wyniesione z wrześniowego ataku na Rzeczpospolitą na realia wojny zimowej: do pokonania o wiele słabszego teoretycznie przeciwnika skierowano więc siły, którym ten był w stanie się oprzeć. Odnosząc się do zbrodni katyńskiej, prof. Rentola podkreślił zwłaszcza wpływ, jaki na decyzję Stalina z 5 marca 1940 r. wywarły przesadzone doniesienia sowieckiego wywiadu o szykowanej przez mocarstwa zachodnioeuropejskie zbrojnej interwencji. Wreszcie – w 1944 r. nieudzielenie przez ZSRS pomocy walczącej Warszawie uniemożliwiało wizerunkowo – a wówczas miało to dla Stalina znaczenie – materiałowe wspieranie w tym samym czasie oddziałów zaangażowanych na froncie fińskim, co przyczyniło się do zawarcia rozejmu z Finlandią, a w ostateczności zaważyło na specjalnym statusie tego państwa po zakończeniu II wojny światowej.

Każde z wystąpień spotkało się z reakcją podczas zamykającej ten panel dyskusji – nietatwo byłoby tu streścić wszystkie spostrzeżenia, pytania i wątpliwości. Zwróćmy uwagę przynajmniej na jeden z bardziej interesujących momentów. Profesor Vares, którego referat wywołał największe ożywienie, odpowiadając na jedno z pytań, uznał na podstawie swojej kwerendy, że w optyce fińskiej elity politycznej minister Józef Beck na tle obiegowej opinii, przypisującej Polakom niezdolność do myślenia w kategoriach „chłodnych”, zdroworozsądkowych kalkulacji politycznych, miał się wyróżniać właśnie tymi przymiotami.

Pierwszy wtorkowy panel był moderowany przez prof. Varesa, drugi – przez dr. Łukasza Adamskiego. Z uwagi na ograniczone rozmiary tego sprawozdania, opiszemy krótko każde z wystąpień według porządku ich wygłaszania, na końcu zaś zwięźle podsumujemy charakter obu dyskusji.

Doktor Magdalena Hułas przedstawiła polityczne i dyplomatyczne cele, jakie polski rząd na wychodźstwie starał się uzyskać w związku z wojną zimową: poszerzenie konfliktu w ramach antyniemieckiej koalicji o ZSRS, z którym Polska znajdowała się od września '39 w stanie wojny, a także wzmocnienie własnej pozycji w ramach tej koalicji. Mimo starań rządu funkcjonującego – jak podkreśliła dr Hułas – w trudnych warunkach, żadnego z tych celów nie udało się osiągnąć, a pozycja polskich władz w miarę upływu czasu stawała się coraz słabsza. Fiaskiem zakończyło się też dążenie do nawiązania bezpośredniego porozumienia z Helsinkami, które wiązało się m.in. z koniecznością wykorzystania – zrekonstruowanych przez dr Hułas – pośrednich kanałów komunikacji.

Dopełnieniem tego referatu było wystąpienie dr. Carla-Fredrika Geusta zatytułowane *Polish Assistance to the Finnish Air Force during the Winter War*. Obok omówienia wysiłków rządu Władysława Sikorskiego o udzielenie wojskowej pomocy powietrznej Finlandii podczas wojny zimowej, które ostatecznie z różnych powodów nie odniosły sukcesu, dr. Geust wskazał również na parę raczej mało znanych dla polskich historyków kontaktów na poziomie sił powietrznych już po podpisaniu fińsko-sowieckiego pokoju w marcu 1940 r., mówiąc np. o losie polskich oficerów, którzy po Narwiku znaleźli się w Finlandii, będąc internowanymi w północnej części kraju.

Kolejny mówca – dr Mika Suonpää – przedstawił temat *Espionage, Informal Diplomacy and Finnish Diplomatic Representations during the Second World War*, biorąc pod lupę studium przypadku Bertla Mårtensona, pioniera lotnictwa w międzywojennej Finlandii, w trakcie II wojny światowej zwerbowanego przez niemiecką Abwehrę. Wystąpienie – oparte m.in. na źródłach brytyjskiego wywiadu i fińskiej korespondencji dyplomatycznej – pozwoliło prześledzić działalność Mårtensona podczas wojny (zaangażowanego m.in.

w finansowanie wywiadowczych operacji Abwehry w Londynie, ale także wykorzystanego przez fiński rząd do dostarczania towarów z czarnego rynku). Wiele wskazuje na to, że Mårtenson udzielał również informacji wywiadowi brytyjskiemu, choć wciąż pozostaje do ustalenia, jakiego były one rodzaju.

Profesor Markku Jokisipilä wystąpił z ostatnim referatem w tej części konferencji: *The Question of Poland in Finnish-German Relations during the Continuation War 1941–1944*. Ze względu na fakt, że przeprowadzona kwerenda nie pozwoliła szerzej naświetlić polskiego aspektu relacji fińsko-niemieckich w tym czasie, referat w większej mierze koncentrował się wokół wspólnych kontekstów polsko-fińskich na płaszczyźnie polityki niemieckiej w latach trzydziestych XX w. W uwagach końcowych prof. Jokisipilä podkreślił raz jeszcze, że temat Polski w stosunkach na linii Helsinki–Berlin podczas II wojny światowej był (poza epizodycznymi, pobocznymi wydarzeniami) praktycznie nieobecny. Finlandia traktowała wówczas polski problem jako wewnętrzne zagadnienie polityki niemieckiej i z jasnych powodów nie chciała przez jego podejmowanie narażać swoich stosunków z Berlinem.

Po przerwie na obiad rozpoczął się ostatni panel, składający się z trzech wystąpień.

Jako pierwsza głos zabrała prof. Wanda Jarząbek, prezentując temat *Finland as an Object of Interest for Communist Poland. Introduction to a Research Problem*, omówiła płaszczyzny, na których władze PRL oczekiwały współpracy z Finlandią (do początku lat osiemdziesiątych). Nakreślone zostały obszary, na których PRL – funkcjonująca oczywiście w zależności od sowieckiego hegemonia – starała się zacieśnić relacje z Finlandią (m.in. problem niemiecki, eksport polskiego węgla, Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie). Ogólnie rzecz biorąc, oczekiwania Warszawy pod adresem Helsinek nie doczekały się satysfakcjonującej realizacji.

Z kolejnym referatem – *The Solidarity Movement and the Transition of Polish Society, Represented in Finnish Media 1980–1989* – wystąpił Juho Nurmi, skupiając jednak swoje rozważania zwłaszcza na okresie od strajków w lipcu 1980 r. po ogłoszenie stanu wojennego z perspektywy wybranych tytułów prasowych. W fińskich mediach, podkreślając historycznie ukształtowaną „bezkompromisową” mentalność polskiego społeczeństwa, skupiano się także m.in. na politycznej i ekonomicznej sytuacji PRL, która warunkowała działanie „Solidarności”; realności wprowadzenia w życie jej postulatów czy możliwości interwencji ZSRS.

Ostatni referat – *The Image of Poland in Finnish Schoolbooks from the 1870s to the 2000s* – w tej sesji i całej konferencji wygłosił prof. Kari Alenius. Jego zdaniem ewolucję wizerunku Polski w fińskich podręcznikach szkolnych można podzielić na trzy fazy: od 1870 r. do lat czterdziestych XX w., od drugiej połowy lat czterdziestych do 1990 r., wreszcie – okres współczesny. Paradoksalnie obraz Polski okazał się lepszy w drugim niż w pierwszym z tych okresów – z uwagi na odgórne założenie, że nie należy z oczywistych powodów tworzyć napięć w stosunkach z ZSRS, pod którego decydującym wpływem pozostawała rzecz jasna Warszawa. W latach dziewięćdziesiątych natomiast poświęcano Polsce raczej mniej uwagi (zwłaszcza w podręcznikach historycznych), klucza do jej ówczesnych problemów poszukując w doświadczeniu systemu komunistycznego. Dopiero ostatnio w Finlandii daje się zauważyć poprawa opinii o Rzeczypospolitej.

W pierwszej wtorkowej dyskusji najwięcej pytań wywołał referat dr Hułas, w drugiej – prof. Aleniusa. Szczególnym rysem obu – jak i dyskusji wieńczącej poniedziałkowy panel – była konfrontacja (w pozytywnym znaczeniu tego słowa) różnych punktów widzenia na wzajemne zależności w dwudziestowiecznej historii Polski i Finlandii.

Podsumowując konferencję prof. Kornat i prof. Vares wskazali, że niektóre interesujące wątki dla badaczy z obu krajów mogłyby być jeszcze poruszone. Dlatego wypada mieć nadzieję, że spotkanie fińskich i polskich historyków stanie się dobrym punktem wyjścia nie tylko do opublikowania tomu zbiorowego na podstawie konferencyjnych materiałów, ale także dla rozwoju obustronnej współpracy. Zorganizowane przez IH PAN i CPRDiP obrady są najlepszym dowodem na użyteczność takich inicjatyw w przyszłości.

*Marek Rodzik*